

Poznań, 27.02.2017

JANUSZ KAPUSCIŃSKI,
ul. ce pr. Kom. Och. Środ.,
Kahy M.P.

Pan Prezydent Miasta Poznania
Jacek Jaśkowiak

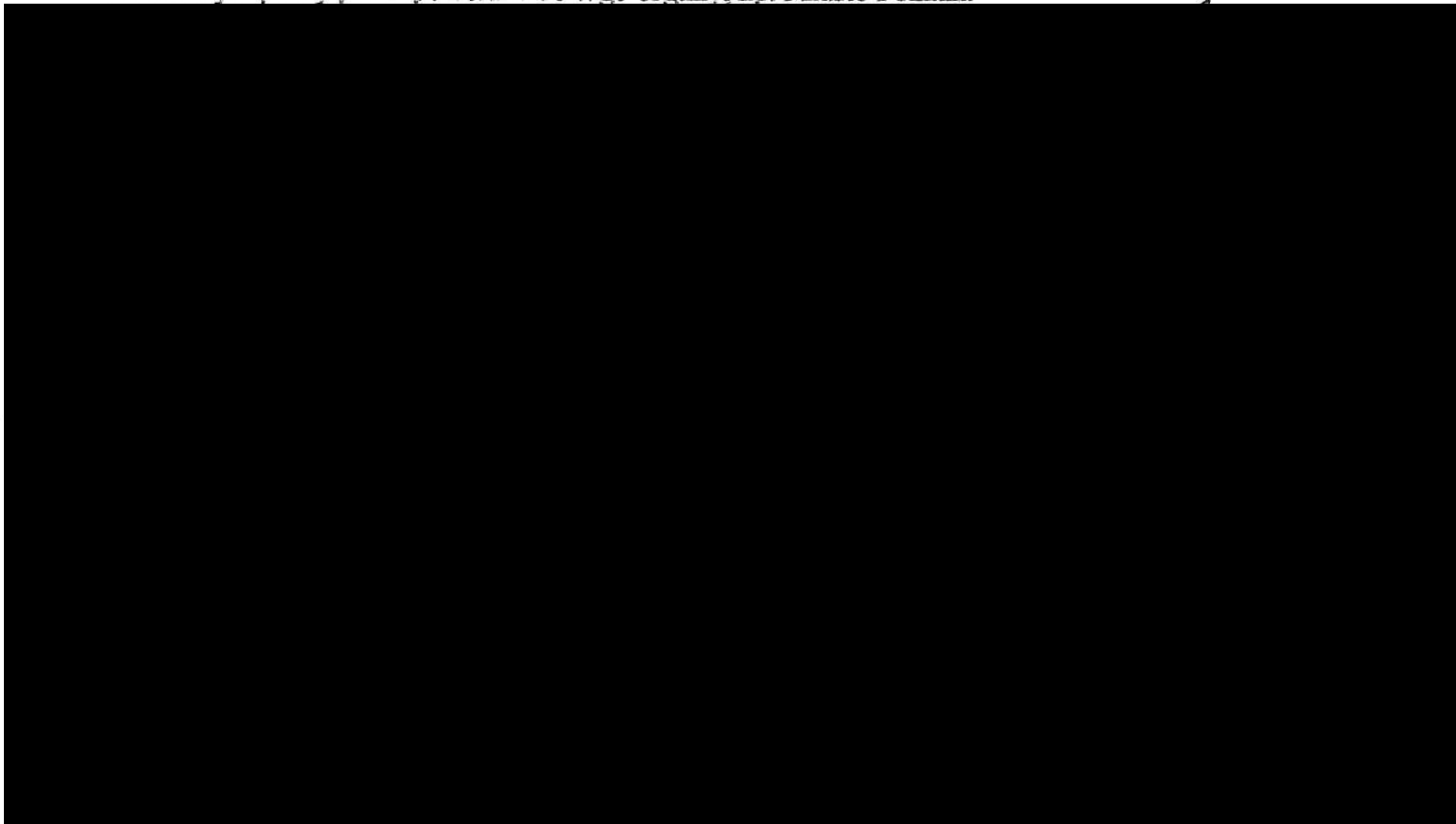
INTERPELACJA

Zwracamy się do Pana Prezydenta z gorącą prośbą o interwencję w sprawie wycinki drzew na terenie otuliny Strumienia Różanego na Umultowie pomiędzy ulicami K. Ajdukiewicza a B. Krygowskiego (dawna Dziegielowa). Wycinka ta rozpoczęła się w sobotę, 24. lutego i postępuje w niezwykle szybkim tempie. Ta dewastacja jest konsekwencją braku zainteresowania organów Miasta zajmujących się zielenią miejską tym niezwykle cennym ekosystemem.

Wycinka tak dużej ilości drzew i krzewów jest niszczeniem krajobrazu i zaburza stosunki wodne w glebie. Teren, na którym odbywa się wycinka stanowi integralną część kompleksu leśnego, do którego należy także prawnie chroniony Rezerwat Żurawiniec. Lasy te są miejscem spacerowym dla wielu mieszkańców tej części miasta.

Prosimy o zajęcie stanowiska w tej sprawie. Oczekujemy wyjaśnień, dlaczego Wydział Ochrony Środowiska i Zieleni Miejskiej UM Poznania nie interesują się tym wyjątkowym z punktu widzenia mieszkańców miasta terenem.

Cała ta tragiczna sytuacja nie miałaby miejsca, gdyby obszar ten został w odpowiednim czasie wykupiony przez powołane do tego organy, np. Miasto Poznań.



Poznań, 27.02.2017

Pan Prezydent Miasta Poznania
Jacek Jaśkowiak

INTERPELACJA

Zwracamy się do Pana Prezydenta z gorącą prośbą o interwencję w sprawie wycinki drzew na terenie otuliny Strumienia Różanego na Umultowie pomiędzy ulicami K. Ajdukiewicza a B. Krygowskiego (dawna Dziegielowa). Wycinka ta rozpoczęła się w sobotę, 24. lutego i postępuje w niezwykle szybkim tempie. Ta dewastacja jest konsekwencją braku zainteresowania organów Miasta zajmujących się zielenią miejską tym niezwykle cennym ekosystemem.

Wycinka tak dużej ilości drzew i krzewów jest niszczeniem krajobrazu i zaburza stosunki wodne w glebie. Teren, na którym odbywa się wycinka stanowi integralną część kompleksu leśnego, do którego należy także prawnie chroniony Rezerwat Żurawiniec. Lasy te są miejscem spacerowym dla wielu mieszkańców tej części miasta.

Prosimy o zajęcie stanowiska w tej sprawie. Oczekujemy wyjaśnień, dlaczego Wydział Ochrony Środowiska i Zieleni Miejskiej UM Poznania nie interesują się tym wyjątkowym z punktu widzenia mieszkańców miasta terenem.

Cała ta tragiczna sytuacja nie miałaby miejsca, gdyby obszar ten został w odpowiednim czasie wykupiony przez powołane do tego organy, np. Miasto Poznań.

